

NOWY

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 11 lutego 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowy Kurjer Łódzki” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 1 i pół do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253

Cena ogłoszeń 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wiersz.

Ogłoszenia zamiejscowe 1 strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha. WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Królestwie Polskim, oprócz Łodzi i okolicy dane jest do nowi Hant. L. i E. Hant. 5-17

Zarząd Ochrony dla dziewcząt w. m. im. Jakóba i Anny Hertz niniejszem zaprasza p.p. Członków na

## OGÓLNE ZEBRANIE

mające się odbyć dn. 14 b. m. o godz. 8 po poł. w gmachu Ochrony (naprzeciwko Helenowa). Porządek dzienny: 1) Zagajenie posiedzenia, 2) Wybór prezydium, 3) Sprawozdanie za rok 1914 oraz protokół Komisji Rewizyjnej, 4) Wnioski, 5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Uwaga: W razie nieprzybycia wymaganej przez ustawę liczby członków, zebranie w drugim terminie, prawomocne bez względu na liczbę obecnych, odbędzie się dn. 11 b. m. o godz. 3 po poł. 3575-1

## Wśród haseł.

Dzieje życia polskiego ubiegłych lat dziesięciu nasuwają każdej myślicielce jednostce szereg refleksji i spraw, wobec których nie zdołano wyrobić sobie ustalonego sądu, a które jednakże jeszcze w warunkach normalnych, t. j. przed wojną domagały się odpowiedzi i zajęcia przez nas określonego stanowiska.

Rok 1905 i następne zaznaczyły się w dziejach naszych nadzwyczajnym spętaniem się ruchu robotniczego. Przemocą dławione prądy, nurtujące w demokracji rosyjskiej i polskiej, wydostały się na powierzchnię życia społecznego. Na krótko zapanował tryumf demokracji. Chwile te pozostawiły po sobie w księdze dziejów walki społecznej polskiej mas ludowych niejedną przepiękną kartę. Jednakowoż nie długo to trwało. Reakcja, rodem ze wschodu, obiegła cały obszar olbrzymiego cesarstwa, nie omijając, oczywiście i Królestwa. Po dniach walki o wolność i prawo samookreślenia narodowego nastąpiły walki bratobójcze, zorganizowane przez naszą rodzimą czarną sotnię, w celu zdławienia wszystkiego, co nosi w sobie zarodek wolności. I oto jesteśmy podówczas świadkami mordowania bogu ducha winnych ludzi; widzimy jak synowie jednej ziemi i jednego narodu podjudzani przeciwko sobie, tępią się wzajemnie, jakby ta walka mordercza prowadzić miała do wyzwolenia kraju.

Następne lata zaznaczają się znów odpływem tych wszystkich technik i „należności zgniłego zachodu”, które zdawało się, wywalczyły już sobie u nas prawo obywatelstwa. O ile więc wzrost świadomości społecznej w latach wojnościsłych był silny, o tyle wszech-

władną stała się następnie w życiu polskim bezgraniczna reakcja. Odżegnywano się wówczas od wszelkich objawów, świadczących, że w społeczeństwie nurtują jeszcze (co prawda dość głęboko ukryte) i inne prądy, które usiłują nawet wypowiedzieć walkę dążeniom wstecznym. Niełatwo było stawać wówczas przeciw prądowi. Opornych nie oszczędzano. Nie cofano się przed rzucaaniem inwektyw na ludzi o charakterze nieskazitelnie czystym. Czarne chmury coraz bardziej otaczały nasz widnokrąg społeczny, zastaniając nam swoim ciężarem wszystko, co wolne i samodzielne.

W tych to czasach frazes góruje nad wszystkim

Góruje—i oślepia. Frazes błyskotliwy i zdradliwy stał się narzędziem walki. Zamienia go następnie prywatnie, albo raczej prywatnie postępuje się już wyraźnie i bez ogródek frazesem dla zwalczania wszystkiego, co jej jest niemiłe i wrogie. Opinię publiczną łatwiej już jest sprowadzić na manowce i w tej akcji poważną rolę może decydującą rolę znów odgrywać—frazes. Bufonady i bzdurstwa, których żaden szanujący się człowiek dawniej nie odważyłby się pomyśleć zyskują poklask, bo są wyrazem chwili—frazesem, częstokroć bezgranicznie głupim.

Nader dodatnim objawem w okresie ogólnej depresji i zniechęcenia był ruch ludowy, szczerze demokratyczny, postępowy, który zatacza coraz szersze kręgi wśród społeczeństwa polskiego w różnych częściach kraju. Cechą nowego ruchu włościańskiego jest — jak słusznie w swoim czasie zaznaczył Ludwik Kulczycki — jego neutralność, konkretność i demokratyczność, postępowość i patriotyczność w znaczeniu dodatnim (t. j. nienacjonalistycznym).

Ruch ten jest demokratyczny,

gdyż opiera się bezpośrednio na masach ludowych i ma ich interesy na względzie; obcą mu jednakże jest demagogia, tak właściwa partiom, ubiegającym się o pozyskanie wpływów wśród włościanstwa. Ruch ten nie czuje żadnej niechęci do inteligencji, zachowuje jednakże uzasadnioną nieufność wobec tej części, która pod hasłami narodowymi i patriotycznymi występuje się tylko wielkiej własności ziemskiej.

Ruch zaraniarski jest więc postępowy, bo garnie się do światła i nie pozwała niepowołanym, naprzeksiętom, być tendencyjnymi pośrednikami pomiędzy wiedzą a ludem. Jest patriotyczny, co też ujawnia na każdym kroku w przywiązaniu do języka, narodu, kraju i do tych momentów, w których naród stoi na wysokości zadania. Ruch ten dotąd naogół gospodarczy i kulturalny przybiera zapewne w bliższej przyszłości cechy demokratyczno-polityczne.

Jeżeli więc ruch ten jest objawem—z punktu widzenia społeczności—nader pożądanym, o tyle gorzej przedstawia się u nas ruch polityczny w sferach inteligentkich, z całą ich umysłową orientacją.

Życie umysłowe Polsko było ostatnio wyrzywane i spalone. Książki nie czytują się ostatnio u nas z takim, inteligencją szuflata bowiem niezwykłym wrażeń. Pociągają tylko to, co jest niezrozumiałe i dalekie od rzeczywistości; w publicystyce zaś szuka sensacji.

Zadne stroniectwo polityczne w Polsce nie było wtedy silnie zdrowe. Wytworzyła się więc taka sytuacja, że nawet w razie zmiany zewnętrznych warunków życia naszego na korzystne, nie moglibyśmy wyzyskać ich dla naszych celów. Przeważał u nas światopogląd sklepikarski, albo odrywany od życia fantazyjno-metafizyczny. Od niezdrowej rzeczywistości do świata złudzeń i fantazji—tylko krok jeden.

Cóż nam robić należy?

Nawoływać wielkim głosem, atakować, budzić, wołać do pracy, przedstawiać całą grozę położenia i organizować się!

Oto co uczynić możemy i musimy!

Emwu.

## Jak za minionych, dawnych dni...

Tam gdzieś wojenną słychać wrzawę  
W calunie śnieżnym ziemią spi...  
Cicho zachodzi słońce krwawe,  
Jak za minionych, dawnych dni...

Gdzie wpięrow wojaków szły kor-

[dony

Dzisiaj świat się cały w słońcu lśni.

W wieczór kościelne słyszysz

[dzwony,

Jak za minionych, dawnych dni...

A gdzie się wioska kończy krzywa,  
Co o przeszłości smutnej śni...  
Babunia mieszka stara, siwa  
Jak za minionych, dawnych dni...

Za tych, co pochłonęła wojna,

Dzisiaj klęczy u zmurzących pni...

Płynie modlitwa bogoboja

Jak za minionych, dawnych dni.

Zofia Jakobsonówna.

## Wokół wojny.

O sytuacji w Polsce.

Wiedeńska „Rundschau” donosi,

Urzędowe komunikaty rosyjskie stwierdzają, że siły niemieckie wojska niemieckie „au tracke” przeszły na wszystkich frontach do ataku. „Nowe Wremia” dowodzi, że szarymierzdzy koncentrują w Karpatach wielkie masy wojska i zamierzają wykonać na froncie 200 kilometrów szereg szybkich i zagrażających ruchów. W tym celu wyzyskują szeroko rozgałęzioną sieć kolejową. Wobec tego dowództwo nacze rosyjskie zmuszone będzie do przetrzeźwienia i wzięcia kontrdziałalności wojennej.

„Nieuwe Rotterdamsche Courant” donosi z Londynu:

„Daily Telegraph” dowodzi, że z Piotrogradu, że w zachodniej Polsce i w Karpatach zająć mają wypadki decydujące. Ataki Niemców w zachodniej Polsce przybierają z dniem każdym charakter silniejszy.

Narada w Wiedniu.

Na odwołaniu w sprawie ubiegłej w Wiedniu naradzie omawiano także sytuację wojenną. Zakomunikowano, że położenie wojenne w Karpatach i na Bukowinie jest zupełnie zadowolające i o czem widać należy się tylko kiedy zwycięstwo z woju operacji Pewien wybitny mały stan oświadczył:

„Stoimy obecnie na granicy... od naszego nieprzejawienia... nie nasze jest również lepsze, niż przed miesiącem





Na skrawku Arras na północ od Ecurie ostrzeliwały baterie niemieckie zdobyte przez nas w dniu 4 b. m. rów strzelecki. Między Arras i Reims trwają walki artyleryjskie w których przewaga jest po naszej stronie. W Champagne odrzuciliśmy atak nieprzyjacielskiego pół bataljonu na północ od Beau Séjour.

Od Argonów do Wogezów toczą się walki artyleryjskie.

**Skrzynka do listów**

Szanowny Panie Redaktorze! Umieszczona w nr. 37 „N. Kurjera Łódzkiego” notatka „Podobno” o milicjancie nr. 374 i rewirowym nr. 31, jakoby mieli obrazie słownie i czynnie obywatela S., nie licuje z prawdą; sprawa się przedstawia jak następuje:

Obywatelowi S. zmarła bezdzietnie żona, pozostawiając po sobie dosyć pokaźny majątek, jako to meble, garderobę i t. p. Majątek ten stan-

wił jej posag, tak zwana „wyprawę” od rodziców.

Siostra zmarłej C. M., zauważywszy, że szwagier jej, obywatel S. wspomniany majątek z domu usuwa, wystąpiła do komisji rozpoznawczo-pośredniczej (sekcji prawnej) przy III dzielnicy m. o. m. Łodzi z prośbą o sporządzenie spisu inwentarza po zmarłej siostrze, a żonie obywatela S., wskutek czego sekcja prawna poleciła mi rewirowemu nr. 31, sporządzenie owego spisu.

Po przybyciu mojem do domu, w którym mieszka obywatel S., dowiedziałem się, że jego całymi dniami w domu niema, przychodzi o godz. 10 wieczorem, a wychodzi o godz. 8 rano. Na drugi dzień przyszedłem do niego o 9 i pół wieczorem i jeszcze go w domu nie było, o godz. 10 przyszedł, zastając mnie przy drzwiach czekającego, na zapytanie co sobie życzę, oświadczyłem, że mam do niego interes urzędowy i żeby cznaezyl godzinę do załatwienia

sprawy w dniu następnym. Na to S. nie zgodził się, żądając przysiania awizacji, posłałem mu żadaną awizację z oznaczonym w niej terminem. Roznosiciel nie mógł doręczyć S. awizacji z powodu stałej nieobecności adresata.

Wówczas posłałem drugą awizację, której S. nie chciał przyjąć i przestał zupełnie przychodzić do domu. Wobec takiego postępowania obywatela S., dowiedziawszy się, gdzie spędza on dnie, posłałem milicjanta nr. 374, który w grzeczny sposób zaproponował mu, aby udał się do swego mieszkania, gdzie na niego oczekiwał rewirowy nr. 31.

Wówczas S. wraz z milicjantem przybyli do mieszkania.

Nadmieniam, że żadnych obelg czynnych i słownych ze strony milicjanta i mojej, wspomniany obywatel S. nie doznał, w mieszkaniu i obecności jego został dokonany spis majątku po jego żonie.

Wobec powyższego upraszam Sza-

nownego Pana Redaktora o sprostowanie niesłusznej i na niczem nie opartej skargi obywatela S.

Z uszanowaniem Rewirowy nr. 31.

**Zawiadomienie**

Ponieważ materiały na ubranie nie zdrożały najtaniej przeto ubrać się można u

**Franciszka Klinowskiego.**

Główna 31 m. 8, parter,

gdź robota solidna i bardzo tania: Fason garnituru od rb. 10, fason palta od rb. 10, fason spodni od rb. 1,50 Pranie i prasowanie garnituru 50 k

**KOKS**

tanio do sprzedania hurtownie i detalicznie Widzewska 55,57, Radzyner.

**Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich**  
ulica Ewangelicka № 15.

Z powodów od nas niezależnych biura naszego Towarzystwa od poniedziałku dn. 8 b. m. będą się mieścić w stałym lokalu — Ewangelicka 13 (do tej pory zajmowany przez seminarjum nauczycielskie).  
Wydział kasetek stalowych (safes) pozostaje bez zmiany do użytku naszej szanownej klienteli od godziny 9 do 1-ej w południe w gmachu pod № 15.

3515—3

**ZARZĄD.**

**Kabaret Bi-Ba-Bo** ulica Dzielna w Restauracji „Hotelu Pałast”  
w Sobotę, 13 lutego  
**BENEFIS Th. JUNOD**  
Dyrektora  
Występy: 16 pierwszorzędnych artystów i artystek.  
Koncert Salonowej Orkiestry. Początek o 5-ej. Koniec o 9-ej.

**Zaginęły 3 wksle: Machorka**

327 rb 50 kop. wystawiony przez W. Szyfmana, platny 10/11 1913 r. 100 rb. wystawiony przez Jakóba Bahariera pl. 25/11 1914. 225 rb. wystawiony przez H. I. Bajchera, platny 19/11 1914 — wszystkie na zlecenie E. L. Königa. Zastrzeżenie zrobione. Wksle są nie ważne. Znalazca zechce za wynagrodzeniem oddać Dzielna № 2, König. 3578—3

tytunie do fajki, tabakę do zazywania, papierosy po 40 kop. za 100 sztuk, tanio można dostać w fabryce gisz. Konstantynowska 30 w podwórzu, prawa ofic., II wejście parter.

**Ważne dla fabryk cukierków i p.p. właścicieli handli win!**

**Opakowanie do karmelek**

różnych rysunków oraz etykiety na wino, koniak, rum i t. d. można dostać w wielkim wyborze w drukarni Piotrkowska 17. 3520—3

**Mąka pszenna**

najlepszego gatunku 0000 A tylko 12 kop. funt.

**Kasza manna**

po 15 kop. funt, również wszelkie inne kasze po cenach najniższych nabyć można w restauracji „Vegeta”, Zielona 3 z frontu! 3561—3

**WĘGIEL KOKSOWY**

Sprzedaz detaliczna, ulica Konstantynowska Nr. 10, w podwórzu.

**WĘGIEL KAMIENNY**

KRAJOWY  
detalicznie i hurtowo dostać można w podwórzu. Południowa № 10. 3558—3

**Najtańsze źródło!**

cukier, faryna, mąka, ryż wszelkie kaszy, w najlepszych gatunkach, hurtowo i detalicznie TANI! PIOTRKOWSKA № 145 m. 34 Uwaga! Prawa oficyna, 2-ie wejście, 2-ie piętro

Jytna od 15 kop. do rbl. ósemka. Papierosy od 40 kop. do 80 kop. setka oraz cygara, tabakę do zazywania i machorkę, dostać można tanio hurtowo i detalicznie

**Piotrkowska 145,** sklep w podwórzu (prawa oficyna, III wejście), 3559—7

**ZĘBY SZTUCZNE**

dla reklamy wyjątkowo tanio, a nawet bezpłatnie nabyć można u dentysty, Piotrkowska 83

**Akuszarka masażystka**

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Piotrogródzie praktykująca 20 lat. przyjmuje masaż, porody, rozwinięcia biustu, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad; dyskrecja zapewniona. Andrzejka № 89, m. 10 od 12—5. Odpowiedzi na listy.

**Ogłoszenia drobne:**

- Wyprzedam meble bardzo tanio z 4 pokoi. Mikołajewska 40 m. 2.
- Angielskiego języka uczyć można tanio w szkołach, pensjach, kompletach i pojedynczo dziennikarz z Ameryki. Wiadomość w redakcji „Kurjera”
- Dębowe drzewo na opał sprzedają z dostawą. Piotrkowska № 209 3564—2
- Do szpitala „Kochanowka” potrzebna starsza gospodyni. Podania na piśmie z wymienieniem kwalifikacji wnoszą się do biura lekarza naczelnego szpitala w godzinach przedpołudniowych. Ul. Targowa № 14—16.
- Przebieg do nauki początków języka niemieckiego. Kępczyńska 10 m. 12.
- Hurtowa i detalicznie najlepsze palniki spirytusowe i spirytos poleca. Perte Długa 30 m. 7 3557—5
- Wszystki z tembaranow wszystkich Cegielańska 51, Goldin, od 9-ej rano do 3-ej
- Skupuje i płać ceny najwyższe Cegielańska 51, Goldin, od 9-ej rano do 3-ej
- Mebla do sprzedania. Widzewska 55 domu № 77 na przeciwko Teatrycha 3572—3

**Wszelkie porady w sprawach cywilnych i karnych** mających się rozpatrywać w Sekcji Prawnej i w Sądach Obywatelskich przy Dzielnicach Milicji, udziela, jak również redaguje prośby, zażalenia i kasacje, adwokat zamieszkały przy ulicy Zawadzkiej № 29, 3-cie piętro front, do 10-ej rano i od 3-ciej do 6-ej po poł.

**KOMPLETY Gimnazjstów**

wyższych klas, przyjmują nadal zapisy w kancelarii gimnazjum Brauna, Dzielna 57, od 11—12. 3040—3

**Potrzeba 200 pud. drzewa**  
dębowego lub brzoźowego na opał. Oferty z warunkami składać w administracji „N. Kurjera Łódzkiego”, Zachodnia № 37.

**Dr. L. Prybulski**

Ulica Południowa Nr. 2, róg Piotrkowskiej. Tel. Nr. 18-59. Syphilis, choroby skórne, włośń (kosmetyka lekarska) weneryenne, moczopiętwa i niemocy plewne. Leczenie syphilisu serowacyną Heringa Hata „606” — 514 (wzrostylinol). Leczenie elektrycznością, elektroizoliz (nawiane specyficzną włośń) chorób włośń i skóry woy pomocoy sztucznych włośń wyrobionych z gumy (włosy) — 514 (wzrostylinol). Przyjmuje od 5—1 r. i od 4—9 po poł. Sreca od 5—5 po poł. 514 (wzrostylinol)

**Doktor W. Smoleński**

Dyrektor Zakładu przyrodolecniczego w Czarnieckiej Górze zamieszkał w Łodzi przy ul. Mikołajewskiej № 37, choroby wewnętrzne i nerwowe do 10 rano i od 4 do 6 po poł.

**Pokój z kuchnią**

lub **Pokój pojedynczy, duży,** na parterze, I lub II piętrze, niedrogo, potrzebny ZARAZ. Oferty „Mieszkanie” adm. „Kurjera”

**Zaraz GOTOWKĘ**

może strygnąć każdy, kto posiada asekuracyjną polisę życiową. Wiadomość u M. Szajnberga, ul. Konstantynowska 33, codziennie od 10-ej do 2-ej. 3494—5

**Prośby**

do władz i milicji, temacemnia wszelkiego rodzaju redaguje biuro „UNION”, Piotrkowska 92, lewa oficyna kierownikami biura i sekretarzem i redaktorem.